

INTERPELACJA

Dot: sklepu z dopalaczami

W imieniu mieszkańców ulicy Mostowej, znajdującej się 300 metrów od Starego Rynku, a znanej głównie ze sprzedaży dopalaczy.

Kilka lat temu, w kamienicy przy ul Mostowej sprzedawano dopalacze. Po wielkiej akcji rządu, sklep na krótko zamknięto, a potem działał na nowo, w kamienicy po drugiej stronie ulicy. Mimo wielu próśb mieszkańców o reakcję, stosowanych głównie do Policji, sklep działa bez przeszkód, a jego klienci wszczynają bójki, zaczepiają przechodniów i dewastują ulicę.

Dziś okazało się, że sklep się przenosi, po raz kolejny do kamienicy nr [REDACTED]. Oznacza to, że wielki sukces jakim chwali się rząd jest iluzją, a mieszkańcy wracają do punktu wyjścia.

Mieszkańcy tej kamienicy wiele lat zbierali fundusze na remont kamienicy (są częścią Spółdzielni Wielkopółka) po tym jak została praktycznie zdewastowana przez klientów sklepu z dopalaczami sprzed kilku lat. Remont dobiega końca, a oni obawiają się, że za chwilę dewastacja po raz kolejny się powtórzy.

Na ulicy Mostowej znajduje się przedszkole, w kamienicy przy ul Mostowej mieszkają dzieci i osoby obłożnie chore i starsze. Mieszkańcy boją się o swoje bezpieczeństwo, ulica jest brudna, zaniedbana, brak słów na opisanie tego co się dzieje. Z całą pewnością Dzielnicy z tego rejonu może wiele opowiedzieć o interwencjach przeprowadzanych w tej okolicy.

Uprzejmie proszę w imieniu mieszkańców o wyjaśnienie jak to możliwe, że zostały wydane pozwolenia na tego typu działalność w sercu Starego Miasta. Proszę o reakcję, ponieważ mieszkańcy nie zgadzają się na dewastację swojej ulicy i naszego miasta.

Lidia Dudziak